Cena 20 gr.

Nr. 4 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rok III

RZEMIOSŁO

TYGODNIK

WYDAWANY PRZEZ SPÓŁDZIELNIĘ WYDAWNICZĄ „RZEMIOSŁO"

ODDZIAŁY: BIAŁYSTOK, ul. Kilińskiego 23; BRZEŚĆ N/B., plac J. Piłsudskiego 13; GRUDZIĄDZ, ul. Groblowa 29/31; KATOWICE, ul. Stawowa 10; KIELCE, ul. Wspólna 4; KRAKÓW, ul. Św. Anny 9; LWÓW, ul. Kościelna 8; LUBLIN, ul. Powiatowa 3; ŁÓDŹ, ul. Ewangelicka 18; ŁUCK, ul. Piłsudskiego 14; NOWOGRÓDEK, ul. Piłsudskiego POZNAŃ, Wały Zygmunta Augusta 15; STANISŁAWÓW, ul. Sapieżyńska 18; TARNOPOL, Izba Rzemieślnicza, WARSZAWA, ul. Szkolna 2; WILNO, ul. Adama Mickiewicza 23; WŁOCŁAWEK, ul. Zduńska 5.

Warszawa, niedziela dn. 25 lutego 1934 r.

Waluta polska jest i pozostanie niewzruszoną

Wobec różnych pogłosek w prasie zagranicznej, jakoby Polska miała zamiar obniżyć kurs złotego, p. Minister Skarbu, Władysław Zawadzki, zamieścił w najpoważniejszem francuskiem wydawnictwie gospodarczem p. t. „Agence Economique et Financiere" deklarację, w której oświadczył, że Polska nie ma najmniejszego zamiaru, a również żadnego powodu pójść w ślady Czechosłowacji, t. j. obniżyć kursu złotego. Bank Polski, zdaniem Pana Ministra, nie zamierza wprowadzić zmiany do swej polityki dewizowej. Eksport Polski w styczniu 1934 roku przekroczył eksport stycznia 133 roku. Nadwyżka bilansu handlowego jest trzykrotnie wyższa w porównaniu z rokiem ubiegłym. Produkcja wykazuje poprawę. Jej koszty zostały obniżone i zastosowane do nowych warunków.

W ślad za tem oświadczeniem Pana Ministra Skarbu zabrali głos w prasie najpoważniejsi ekonomiści polscy, którzy, solidaryzując się w zupełności ze stanowiskiem Pana Ministra, podkreślają, że kraj nasz wystarczająco dokładnie poznał destrukcyjne konsekwencje przewrotów walutowych i nie powinien być terenem tego rodzaju eksperymentów w najgorszej nawet sytuacji gospodarczej.

Nowelizacja ustawy o spółdzielniach

Sejmowa Komisja Skarbowa przyjęła z drobnemi zmianami rządowy projekt nowelizacji ustawy o spółdzielniach.

Nowela usuwa szereg niewłaściwości i błędów, które niesłusznie zyskały sobie prawo obywatelstwa. Niewłaściwością taką jest istnienie aż 24-ch związków rewizyjnych o charakterze powszechnym, dalej fakt, że na 20.000 spółdzielni w Polsce tylko 12.000 należy do związków rewizljnych, następnie wytworzenie zbyt kosztownej organizacji nadrzędnej niezdrowej dla ruchu spółdzielczego i t. p. Nowela dąży do konsolidacji ruchu spółdzielczego i zadzierżgnięcia silniejszych niż dotąd węzłów z powołanemi władzami. Pozo tem nowela upoważnia Ministra Skarbu do nadawania związkom rewizyjnym prawa rewizji na ściśle określonym terenie i dla pewnego tylko typu spółdzielni.

Po długiej dyskusji złożył bardzo znamienne oświadczenie p. w. Minister Skarbu Kozłowski, który stwierdził, że mimo nacisku, jaki płynie od wschodu i zachodu a tak że z dalekiego południa, aby rząd podjął się zupełnego kierownictwa życiem gospodarczem, rząd polski nie chce iść za takim przykładem, nie chce kierować życiem gospodarczem, lecz gotów jest jego wybujałości i niedomagania korygować. Projekt noweli jest właśnie taką korekturą.

Kiedy się ukaże rozporządzenie wykonawcze do ustawy o robotach i dostawach państwowych.

Cały świat rzemieślniczy oczekuje z wielką niecierpliwością na wydanie przez władze rozporządzenia wykonawczego do ustawy o robotach i dostawach państwowych. Jak dowiadujemy się, rozporządzenie to jest opracowywane i ustalone przez zainteresowane Ministerstwa.

Wymaga ono obszernych i gruntownych studjów oraz musi być uzgodnione z przepisami nowego prawa handlowego i kodeksu o zobowiązaniach, które wchodzą w życie z dniem 1 stycznia 1935 r.

Konferencja aprowizacyjna u Woj. Jaroszewicza.

P. Wojewoda Jaroszewicz zwołał konferencję przy udziale p. Senatora K. Wendta, posła E. Idzikowskiego, przedstawicieli org. piekarskich i prasy w sprawie konieczności podniesienia jakości artykułów żywnościowych w stolicy a szczególnie pieczywa. W dyskusji zabierali między innemi głos Sen. Wendt, który wyraził gotowość rzemiosła współdziałania w tej akcji i podziękował P. Wojewodzie za jego inicjatywę oraz p. poseł Idzikowski, który podkreślił destrukcyjną działalność piekarni miejskiej na polu aprowizacyjnem oraz brak zainteresowania dla akcji podniesienia jakości pieczywa.

ANKIETA

o Rzemieślniczych Związkach Gospodarczych

ZWIĄZKI GOSPODARCZE A DOSTAWY.

Na powyższy temat przesyła nam swe uwagi Prezes Izby Rzemieślniczej we Wocławku p. Józef Budzanowski.

Sprawa dostaw państwowych i udział w nich rzemiosła, stanowi temat gorącej dyskusji publicznej nie od dzisiaj, ale od szeregu lat. Po wszechstronnem rozważeniu zagadnienia ukazała się w Dzienniku Ustaw z dn. 15 lutego 1933 r. ustawa o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa samorządu oraz instytucyj prawa publicznego, któ ra w artykule 2-gim ustala, że dostawy i roboty dla wyżej wymienionych instytucyj winny być z reguły wykonywane przez przedsiębiorstwa krajowe, a przez przedsiębiorstwa zagraniczne tylko wtedy, jeżeli posiadają one w odpowiedniej wysokości wydzielony kapitał w kraju. Dalej ustawa opiewa, że dostawy i roboty powinny być wykonywane przy użyciu sił krajowych i surowców oraz wszelkich wyrobów pochodzenia krajowego.

Ustawa o dostawach jest ramowa, a sposób jej wykonania uzależniony będzie w wysokim stopniu od przepisów wykonawczych, które są obecnie już w opracowaniu i przypuszczalnie niedługo będą przesłane do zaopinjowania Samorządom Gospodarczym.

W każdym razie intencja ustawodawcy idzie w kierunku szerokiego udostępnienia rzemiosłu udziału w dostawach na rzecz Państwa, Samorządu oraz instytucji prawa publicznego, a stanowisko w tej sprawie Rządu jest powszechnie znane. Na konferencji jaka odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu w marcu ubiegłego roku, p. Minister Zarzycki, po wysłuchaniu referatu p. posła Idzikowskiego przychylnie się odniósł do dezyderatów rzemiosła zapowiadając, że w przepisach wykonawczych zwróci specjalną uwagę na umożliwienie rzemiosłu żywego udziału w dostawach państwowych.

Ale teraz pytanie czy rzemiosło jest w tej chwili organizacyjnie przygotowane, aby wziąć poważniejszy udział w dostawach. Niestety z żalem należy wyznać, że nie. I to bynajmniej nie z jakichś powodów, leżących poza granicami jego możliwości. Odpowiednikiem ustawy winna być przedewszystkiem spółdzielczość wytwórcza, surowcowa i innych typów. Takich spółdzielni jest tak znikoma liczba, że nie stanowią one właściwej platformy dla dokonywania poważniejszych tranzakcyj, A przecież Władze Państwowe, dysponujące dostawami wykazują na ogół przychylność dla dostawców rzemieślniczych i chętnie korzystałyby z usług organizacyj rzemieślniczych. Naprzykład w województwieWarszawskiem powstały ostatnio dwie spółdzielnie szewskie w Makowie i Gąbinie, które otrzymały już poważniejsze zamówienia, wykonały je akuratnie i będą niewątpliwie nadal uwzględniane przy rozpisywaniu i realizacji dostaw. Lecz są to wypadki sporadyczne. Dlatego też wprowadzenie Rzemieślniczych Związków Gospodarczych jest w zakresie dostaw pilniejsze, aniżeli może we wszystkich innych dziedzinach wytwórczości rzemieślniczej.

Zbliżający się sezon robót publicznych, jakie uruchomione będą z funduszów ministerjalnych, z Funduszu Pracy i Inwestycyjnego zaostrzają ważność i pilność zagadnienia. Szczególnej aktualności nabiera organizacja rzemiosł budowlanych wobec podjęcia niektórych wielkich robót publicznych wczesną wiosną bieżącego roku. Twierdzę, że im prędzej zaczną funkcjonować Rzemieślnicze Związki Gospodarcze, tem prędzej rzemiosło uzyska należny mu zupełnie słusznie udział w dostawach Państwowych, a czynnik przymusu organizacyjnego w doskonałej mierze przyczyni się do spotęgowania możliwości produkcyjnej rzemiosła w najszerszem tego słowa znaczeniu.

ZAGADNIENIE ZBYTU WYROBÓW RZEMIEŚLNICZYCH.

Prezes Izby Rzemieślniczej w Kielcach, p. Edward Balcer, ujmuje temat następująco:

Zagadnienie zbytu wyrobów rzemieślniczych pozostawia dotąd jeszcze bardzo wiele do życzenia. Wiemy, że jedną z głównych funkcyj w procesie sprzedaży jest odpowiednio zorganizowana reklama i propaganda. Różnorodne formy reklamy, a więc reklama prasowa świetlna, radjowa, afiszowa itp. wymagają jednak poważnych środków pieniężnych, na które, niestety, pojedyńczy warsztat rzemieślniczy tylko w wyjątkowych wypadkach może się zdobyć. Dlatego też, o ileby rzemiosło pragnęło uruchomić ten ważny dział, mogłoby swój cel osiągnąć tylko przez zbiorowy wysiłek.

Wyobrażam więc sobie, że w przyszłych związkach gospodarczych zorganizowane będą specjalne działy propagandowe, które zajmą się wszechstronnem zagadnieniem reklamy zbiorowej, przeprowadzą odpowiednią kalkulację, nawiążą kontakt z prasą i innymi producentami reklamowymi oraz dołożą starań, aby w tym zakresie uzyskać jak najdalej idące ulgi. Reklama zbiorowa musiałaby operować hasłami o charakterze ogólnym, np. z dziedziny szewstwa. „Jeżeli chcecie uniknąć cierpień nóg, jeżeli chcecie mieć piękne i trwałe obuwie — kupujcie je tylko w warsztatach rzemieślniczych", albo z dziedziny krawiectwa: „Nabywając garnitur sporządzony mechanicznie, wyrzucacie pieniądze. Tylko fachowy mistrz krawiecki zadowoli wszystkie nasze wymagania i da gwarancję trwałości ubrania" i t. p. Oczywiście w dalszej fazie ogłoszeniowej możnaby uzupełnić tego rodzaju hasła adresami poszczególnych warsztatów.

Związek gospodarczy musiałby się również zająć popularyzacją wśród mas rzemieślniczych wszystkich środków, ułatwiających zbyt, a nie wymagających jakichś większych nakładów. W grę wchodzą takie zagadnienia jak urządzenie wnętrza sklepu, dekoracja i oświetlenie wystawy w oknie, utrzymanie schludności na zewnątrz i zewnątrz zakładu itp.

Nieodzowna jest tu również współpraca Związków z Centralnem Towarzystwem popierania wytwórczości krajowej, które ostatnio rozwinęło żywą działalność w zakresie swych zadań. Sądzę, że wszystkie branżowe Związki Gospodarcze powinny być w niem najliczniej reprezentowane, gdyż wytwórczość krajowa — to przedewszystkiem produkcja warsztatu rzemieślniczego.

Ulgi podatkowe dla rzemiosła

Zgodnie z ustawą o podatku przemysłowym, Minister Skarbu jest władny pobierać podatki od drobnych przedsiębiorstw na podstawie przeciętnych norm obrotu, bez ustalenia sum obrotu w każdym poszczególnym wypadku, oraz dokonywać podziału ryczałtowych kwot podatku pomiędzy poszczególne drobne przedsiębiorstwa. Minister Skarbu wykorzystał to prawo na r. 1934, wydając rozporządzenie o zryczałtowaniu podatku przemysłowego dla drobnych przedsiębiorstw z dn. 30 stycznia 1934 r.

Minister skarbu, doceniając znaczenie gospodarcze rzemieślniczych drobnych zakładów pracy, oraz uwzględniając fakt, że płacenie normalnych podatków, przewidzianych przez ustawę, mogłoby godzić w małe rzemieślnicze przedsiębiorstwa, w § 4 cytowanego rozporządzenia postanowił, że pracownie rzemieślnicze, legitymujące się kartą rzemieślniczą, o ile są prowadzone przez właścicieli przy współudziale jednego najemnego pracownika, płacą państwowy podatek od obrotu w wysokości 16 zł. rocznie oraz 10% dodatku do tej kwoty. Cały więc ten podatek wraz z dodatkami na rzecz związków komunalnych wynosi rocznie około 22 zł., płatnych w 4 równych ratach kwartalnych.

Jednocześnie zauważamy, że pracownie rzemieślnicze, o ile są prowadzone przez właściciela przy współudziale najwyżej jednego członka rodziny, w myśl art. 8 p. 5 ustawy o podatku przemysłowym, wolne są od obowiązku płacenia podatku obrotowego.

Ci więc rzemieślnicy, którzy odpowiadają wyżej podanym wymogom, powinni w najkrótszym czasie złożyć oświadczenie do właściwych urzędów skarbowych, że pragną korzystać z ulg, przewidzianych w art. 8 p. 5 ustawy o podatku przemysłowym, względnie w § 4 rozporządzenia o zryczałtowaniu podatku przemysłowego.

W myśl bowiem wyjaśnienia Najwyższego Trybunału Administracyjnego (L. Rej. 5421/31), jeżeli obywatel twierdzi, że ma prawo korzystać z ulg powyższych, to władze wymiarowe nie są uprawnione do jednostronnego nakładania obowiązku podatkowego, lecz przedtem winni udowodnić obowiązek podatkowy.

Plan robót publicznych na rok 1934

Na konferencji prasowej w dniu 17 b. m. przedstawiciele Rządu zapoznali prasę z programem akcji rządu, zmierzającej do ograniczenia bezrobocia w roku 1934. Zebraniu przewodniczył P. Minister Lechnicki.

Obecny stan akcji, zmierzającej do wzmożenia zatrudnienia, przedstawia się w ten sposób, że stworzono program prac, najbardziej rentownych, a zarazem najsilniej zmniejszających bezrobocie, przygotowano pomoc dla tych jednostek prywatnych, któreby chciały inwestować, zwrócono specjalną uwagę na pokolenie dorastające, a wreszcie wydano zarządzenia, aby prace rozpocząć jak najwcześniejszą wiosną bieżącego roku.

Według obliczeń rządowych, na wiosnę powinno znaleźć zatrudnienie conajmniej 200.000 ludzi, podczas gdy w ubiegłym sezonie zatrudniono tylko 60 tysięcy. Zmianę na korzyść należy przypisać powołaniu Funduszy Pracy i nowemi systemami kredytowo - budowlanemi.

Jeżeli chodzi o akcję ze strony niektórych resortów i odpowiednich funduszów, to szczegóły przedstawiają się następująco:

Ministerstwo Pracy ma w budżecie specjalny fundusz w kwocie 9 miljonów na uruchomienie robót w ośrodkach szczególnie zagrożonych. Około 70 tysięcy bezrobotnych korzysta z funduszu bezrobocia. Pozatem Min. Pracy zasila akcję inwestycyjną funduszami instytucyj ubezpieczeniowych.

Ministerstwo komunikacji podejmuje szereg inwestycyj budowlanych oraz w zakresie ulepszenia środków przewozowych. Plan inwestycyjny kolei wyraża się cyfrą 62 miljony złotych.

Min. rolnictwa ma przeprowadzić akcję komasacyjną kosztem 7.500.000 zł. oraz parcelacyjną na obszarze 93 tysięcy hektarów.

Fundusz Pracy i Inwestycyjny mają uruchomić roboty na 80 milonów złotych, co da zatrudnienie 100.000 ludziom.

Państwowy fundusz budowalny ma dotować 30 miljonów złotych. z czego 18 miljonów na budowę małych mieszkań, a 8 miljonów na przebudowę dużych na małe.

O UDZIAŁ RZEMIOSŁA W TARGACH POZNAŃSKICH.

Poważny udział rzemiosła w Targach Poznańskich oraz powodzenie tygodnia „Propagandy wyrobów rzemieślniczych" w r. 1933 stawiają obecnie na porządku dziennym sprawę zorganizowania specjalnego działu rzemiosła na Targach.

W sprawie tej odbyła się w Związku Izb Rzemieślniczych konferencja, w której z ramienia Targów wzięli udział pp. Dyrektor Krzyżankiewicz i W. de Bondy.

Przedstawiciele Targów oświadczyli, że Targi doceniając w pełni znaczenie udziału rzemiosła w wystawach, obniżyły specjalnie dla rzemiosła cenę metrażu na zł. 5, podczas gdy wszystkie inne przemysły posiadają stawkę zł. 20 za jeden metr kwadratowy. Dla rzemiosła przeznaczona jest hala Nr. 9, obok hali reprezentacyjnej, a więc miejsce jest pod każdym względem dogodne i każdy uczestnik zacznie zwiedzanie Wystawy od stoisk rzemieślniczych. Zarząd Targów czyni usilne zabiegi w celu uzyskania dalszych zniżek transportowych i dla przejazdów osobowych.

Na podstawie wyczerpującej dyskusji, Zarząd Związku postanowił zwrócić się do Izb Rzemieślniczych o przeprowadzenie odpowiedniej agitacji i zachęcenie rzemieślników do jak najliczniejszego udziału w tegorocznych Targach, które ze względu na zwiększone zainteresowanie kupców zagranicznych, zapowiadają się w tym roku bardzo dobrze.

Na marginesie omawianego zagadnienia musimy ze swej strony podkreślić, że jakkolwiek Targi Poznańskie uwzględniły częściowo postulaty rzemiosła, to jednak i w tych złagodzonych warunkach szersze warstwy rzemieślnicze nie będą mogły brać udziału w Targach. Sprawa ta musi być rozważona na tle jaknajbardziej szerokiem i wtedy dopiero wyda właściwe owoce.

ZŁO KONIECZNE

Należy wreszcie uporządkować sprawy chałupnicze

Wszyscy ekonomiści uważają chałupnictwo za zło konieczne. Otwarta walka jednak z przerostem chałupnictwa rozpoczyna się dopiero w okresie kryzysów gospodarczych. Przed dwudziestu pięciu laty, podczas przesilenia po wojnie rosyjsko - japońskiej, walka ta doprowadziła w Warszawie do smutnych wydarzeń, a nawet terorystycznych wystąpień przeciw chałupnikom.

Wówczas ekonomista **Jan St. Lewiński** [1]) zajął się specjalnie zbadaniem tego zagadnienia. Nie mógł jednak go rozwiązać wobec braku dokładnych danych i proponował zebranie specjalnej ankiety oraz statystyki, gdyż ten rodzaj pracy usuwał się z pod wszelkiej kontroli. Na podstawie materjałów krajowych i zagranicznych doszedł jednak do wniosku, że przedsiębiorca może dzięki chałupnictwu nie angażować znacznych kapitałów i nie unieruchamiać ich w maszynach i warsztatach. W przemysłach zaś sezonowych, jak naprz. w krawiectwie, przedsiębiorca może w każdej chwili zmniejszać luz zwiększać liczbę swoich pracowników.

Wnioski J. St. Lewińskiego są słuszne i znajdują potwierdzenie w wielkim wzroście chałupnictwa, jakie obserwujemy u nas w okresie powojennym. Chałupnictwo jednak po wojnie, gdy wzrosło znacznie obciążenie podatkowe, stało się formą pracy rękodzielniczej, do której ucieka się pracownik rzemieślniczy, unikając wykupu świadectwa przemysłowego, wszelkich podatków i świadczeń socjalnych. Z tej formy pracy korzystali chętnie po wojnie samodzielni rzemieślnicy, gdyż fiskalizm urzędów skarbowych, ustalających obroty przedsiębiorstw proporcjonalnie do zatrudnionych pracowników skłonił ich do tego. Dziś jednak chałupnictwo stało się powoli groźnym konkurentem dla zarejestrowanych warsztatów rzemieślniczych, w niektórych gałęziach doprowadza wręcz do wypaczenia dotychczasowych metod pracy, a nawet podcina nogi zdrowym warsztatom rzemieślniczym. Chałupnik, poszukując pracy, zaczął dostarczać bowiem swych wyrobów sklepom, a nawet bezpośrednio konsumentom, nie ponosząc zaś żadnych świadczeń, może konkurować cenami z zakładem rzemieślniczym. To też słusznie w ustawie scaleniowej **nakładca został zmuszony do ubezpieczenia chałupników, a tem samem do ujawnienia swych pracowników, którzy zamiast w warsztacie pracują dla niego w domu.**

Ostatnio Cech Krawców Chrześcijan w Warszawie wystąpił do Izby Rzemieślniczej z memorjałem, wykazując, że w wielu wypadkach mistrzowie nie zatrudniają bezpośrednio chałupników, ale mają raczej do czynienia z samodzielnymi **przedsiębiorcami** którzy posiadają własne warsztaty i zatrudniają nawet pracowników i terminatorów. Ponieważ pracownie te są w obecnej sytuacji warsztatami potajemnemi, cech domaga się przeprowadzenia ich **rejestracji oraz żąda, aby te chałupnicze warsztaty opłacały patent VIII kategorji i wykupywały odpowiednie świadectwa przemysłowe.**

Naturalnie, że tak postawiona sprawa wymaga wreszcie merytorycznego zajęcia się nią, opracowania ustawy o chałupnictwie i ustalenia granicy, gdzie zaczyna się warsztat chałupniczy, a gdzie indywidualny chałupnik. Dlatego też właściwe organizacje powinny urzeczywistnić obecnie myśl J. St. Lewińskiego i przeprowadzić dokładną **ankietę o chałupnictwie.**

Równocześnie należy podkreślić, że chałupnicy ze swej strony nie zasypiają sprawy i domagają się ubezpieczenia, dowodem czego jest list, ogłoszony w jednem z pism codziennych [2]), w którem chałupnik wypowiada żal, że nie jest stałym pracownikiem swego nakładcy i nie jest ubezpieczony w Kasie Chorych.

Rzecz oczywista, że chałupnictwo zawsze istnieć będzie. W okresie zaś kryzysu walka z niem staje się niesłychanie trudna. Ale pozostawienie go w obecnej formie, dawanie mu możności uciekania przed wszelkiemi opłatami na rzecz Skarbu i prowadzenia nieuczciwej konkurencji z zarejestrowanemi warsztatami rzemieślniczemi jest **rzeczą nienormalną i musi doprowadzić do upadku legalnych warsztatów rzemieślniczych. To też zagadnienie chałupnictwa wymaga jak najszybszego rozwiązania przez specjalną ustawę, jak to ma miejsce w innych krajach.** *A. Z.*

[1]) J. St. Lewiński, „Chałupnictwo", — Warszawa, 1908 r.

[2]) „Dzień Dobry", 16 luty 1934, „Ciężkie zarzuty pod adresem przedsiębiorców rzemieślniczych".

PRAWA MISTRZÓW RZEMIOSŁ BUDOWLANYCH.

Związek Izb Rzemieślniczych zwrócił się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z prośbą o nadesłanie mu do opinji rządowego projektu nowelizacji prawa budowlanego, zaznaczając, że mistrzom rzemiosł budowlanych chodzi o zagwarantowanie w projekcie tym prawa do wyłącznego wykonywania na budowlach rzemiosł (murarskiego, ciesielskiego, kamieniarskiego) z wyłączeniem osób niemających dyplomu mistrzowskiego. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pismem z dn. 19 lutego r. b. powiadomiło Związek, że rządowy projekt nowelizacji prawa budowlanego nie może być jeszcze nadesłany do opinji, gdyż znajduje się dopiero w stadjum rozważania i opracowania.

Nadmienić należy, że w rządowym projekcie nowelizacji prawa przemysłowego, który znajduje się już w Sejmie, przyznano mistrzom prawo wyłączności wykonywania rzemiosł budowlanych na budowach, w myśl wniosków Rzemieślniczego Samorządu Gospodarczego.

Na ratuszu warszawskim.

Długoletni prezydent M. St. Warszawy p. Inż. Słomiński rozpoczął urlop, z którego już nie powróci na swe stanowisko. W ten sposób skończył się siedmioletni okres rządów p. prez. Słomińskiego, który do spraw rzemieślniczych odnosił się conajmniej obojętnie. Dlatego też rzemiosło stołeczne nie będzie miało powodu do specjalnego żalu.

Jak się okazało urlop p. Słomińskiego był fikcyjny, albowiem już w kilka dni potem objął on stanowisko dyrektora tramwajów miejskich.

RYCZAŁT PODATKOWY NA ROK 1934.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 30. I. 34., ogłoszone w Nr. 13 „Dziennika Ustaw" r. b. w sprawie zryczałtowania podatku obrotowego w roku podatkowym 1934. od drobnych przedsiębiorstw, podaje następującą taryfę trzynastu grup podatkowych, do których zaliczone zostają na podstawie przeciętnego rocznego prawomocnego obrotu za lata podatkowe 1930 i 1931 drobne przedsiębiorstwa, w tej liczbie i rzemieślnicze, z ustalonym za te lata obrotem rocznym, nie przekraczającym 45.000 złotych.

1.	„ do 3.000	25	2,5	27,5
2.	3.000 do 6.000	45	4,5	49,5
3.	6.000 do 9.000	75	7,5	82,5
4.	9.000 do 12.000	105	10,5	115,5
5.	12.000 do 15.000	135	13,5	148,5
6.	15.000 do 18.000	165	16,5	181,5
7.	18.000 do 21.000	195	19,5	214,5
8.	21.000 do 24.000	225	22,5	247,5
9.	24.000 do 27.000	255	25,5	280,5
10.	27.000 do 30.000	285	28,5	313,5
11.	30.000 do 35.000	325	32,5	357,5
12.	35.000 do 40.000	375	37,5	412,5
13.	40.000 do 45.000	425	42,5	467,5

Ponadto dolicza się dodatek na rzecz związków komunalnych w wysokości, ustalonej przez właściwe związki.

O ile rzemieślnik ma świadectwo przemysłowe VIII kategorji i zatrudnia nie więcej, niż jednego najemnego pracownika (terminator nie jest najemnym pracownikiem), wówczas zryczałtowany podatek od obrotu ustala się w wysokości 16 zł. plus dodatek 10%, to jest 1 zł. 60 gr. i dodatek komunalny.

Zaliczenie poszczególnych przedsiębiorstw do odpowiedniej grupy oraz obliczenie ryczałtu uskutecznia sam urząd skarbowy, który ma prawo wyłączyć od ryczałtu zakłady, jeśli ich obroty za rok 1932 lub 1933 według wiadomości urzędu skarbowego przewyższają conajmniej o 50% przeciętne ich obroty, ustalone za lata 1930 i 1931.

Nakazy płatnicze na wymierzone podatki urząd skarbowy powinien rozesłać do 31 marca 1934 roku, a same podatki płatne są w czterech równych ratach w terminach: 15 kwietnia, 15 lipca, 15 października i 15 grudnia 1934 roku. Odwołania od niewłaściwego zaliczenia do grupy lub od pociągnięcia do ryczałtu, jeżeli zakład ryczałtowi nie podlega, wnoszone być mogą do komisji odwoławczej, a składać je należy przed 1 maja 1934 roku do urzędu skarbowego, który podatek wymierzał. Komisja szacunkowa może na wniosek urzędu skarbowego wyjątkowo zwalniać od podatku ubogich płatników.

Ryczałtowi nie podlegają przedsiębiorstwa, które powstały po dniu 31 grudnia 1931 roku oraz przedsiębiorstwa, które do dnia 15 marca 1934 roku złożą właściwemu urzędowi skarbowemu pisemne oświadczenie, że od początku 1934 prowadzą prawidłowe lub uproszczone księgi handlowe.

TRAGICZNY ZGON KRÓLA DEMOKRATY

Cały naród belgijski został okryty żałobą wskutek śmiertelnego wypadku, jakiemu uległ bohaterski król Belgji, Albert. Monarcha ten był bowiem ukochany przez wszystkie sfery ludności. Sympatje narodu zdobył przedwcześnie zgasły król jeszcze przed wojną, ale męstwo i wprost legendarną sławę uzyskał dopiero podczas wojny światowej. Odznaczał się wybitną inteligencją i kulturą oraz umiłowaniem swego ludu. Widywano go zarówno w chacie wieśniaczej, jak w kopalniach i warsztatach rzemieślniczych. Rzemiosło i sztukę ludową otaczał wraz ze swoją Małżonką specjalną opieką. Przyczynił się do znacznego rozwoju szkolnictwa zawodowego i patronował wszystkim większym zjazdom rzemieślniczym, jak i ostatniemu wielkiemu zjazdowi Stanu średniego, zwołanemu przed dwoma laty w Brukselli.

Dzięki jego poparciu ministerstwo Rolnictwa w Belgji zostało przemianowane na Ministerstwo Rolnictwa i Stanu Średniego. W Zjazdach rzemieślniczych i kongresie stanu średniego w Brukseli brali również udział delegaci polscy, to też Rada Naczelna Rzemiosła Polskiego przesłała na ręce posła Belgijskiego wyrazy czci i głębokiego współczucia do którego wraz z całym narodem polskim przyłącza się rzemiosło polskie, boleśnie dotknięte stratą bohaterskiego Monarchy belgijskiego, którego imię zapisało się złotemi głoskami w dziejach rzemiosła i stanu średniego, mającego w Zgasłym gorliwego obrońcę i opiekuna.

Przegląd prasy

Pierwsze numery „Rzemiosła" wydane w bieżącym roku wywołały duże zainteresowanie prasy codziennej i perjodycznej. I tak „Kurjer Warszawski" poświęcił poruszonym tam kwestjom duży i poważnie ujęty artykuł pióra p. C. J. W artykule streszczono przemówienie p. posła Idzikowskiego na Zjeździe Delegatów Izb Rzemieślniczych w dniu 26 stycznia b. r. z podkreśleniem jego programowości w obliczu nowego prawa rzemieślniczego. Następnie autor przytacza część ustawy o Izbach Rzemieślniczych i ich Związku, poczem przytoczywszy ustęp z artykułu wstępnego 1-go N-ru „Rzemiosła" omawia zagadnienie Rzemieślniczych Związków Gospodarczych.

„Illustrowany Kurjer Codzienny" daje skrót artykułu pióra p. Redaktora A. Zabęskiego, zamieszczonego w 2-gim numerze naszego pisma p. t. „Od warsztatu krawieckiego do nagrody Nobla", popularyzującego niektóre, nieznane dotąd momenty z życia wielkiego pisarza Wł. Rejmonta.

W sprawie dewaluacji korony czeskiej wypowiadają się prawie wszystkie pisma stołeczne. „Gazeta Polska" dochodzi do wniosku, że jest to eksperyment ciekawy, ale pozbawiony większego znaczenia dla gospodarki światowej. W podobny sposób charakteryzuje dewaluację „Kurjer Poranny".

„Piekarz polski" omawia obszernie skandaliczną gospodarkę magistratu stołecznego i charakteryzuje

zdumiewającą rozrzutność w zakresie powstania i funkcjonowania piekarni miejskiej. Utopiono na urządzenie tej imprezy około 8 milj. złotych i nie osiągnięto żadnych korzyści. Przeciwnie — corocznie dokłada się do tej zabawy od 500—700 tys. złotych, pomimo, że do wprowadzenia przedsiębiorstwa „na właściwe" tory, powoływano rzeczoznawców, lub „genialnych" i kosztownych znachorów — lekarzy. Otóż okazuje się, że ci genjalni znachorzy i reformatorzy czują się bardzo dobrze, piekarnia zaś w dalszym ciągu cierpi na deficyt. W nowym budżecie na r. 1934 przewidziana jest znowu dopłata do piekarni w sumie 532.612 zł., przyczem kierownictwo piekarni wynalazło ciekawy argument, że straty te wypływają nie z prowadzenia przedsiębiorstw, lecz z oprocentowania i amortyzacji wyłożonego na budowę i urządzenie piekarni, kapitału.

Jak wiadomo, Rada Miejska jeszcze w lutym 1931 r. powzięła uchwałę o likwidacji piekarni miejskiej. Uchwała ta nigdy nie została zrealizowana a wyłoniona w listopadzie 1933 r. specjalna Komisja orzekła, że uchwałę tę należałoby zmodyfikować w tym sensie, że pożądane jest dla szybszego rozwoju piekarni utworzenie konsorcjum dla eksploatacji z przewagą udziału miasta.

Tak więc sprawa idzie w dalszą odwłokę, a deficyt piekarni miejskiej pokrywać będzie nadal wyczerpany do ostatka podatnik stołeczny.

Z tygodnia

POLSKA A ROSJA.

Polski Minister Spraw Zagranicznych p. Józef Beck bawił ostatnio przez trzy dni w Moskwie, gdzie był gościem rządu Sowietów. Celem podróży p. Ministra było ustalenie dalszej współpracy obu krajów po zawarciu paktu o nieagresji (wzajemnem nieatakowaniu się) w kierunku utrwalenia powszechnego pokoju. Przebieg obrad był pomyślny. Wszystkie sporne punkty zostały uzgodnione, poczem rządy obu krajów, postanowiły jako wyraz wzajemnego porozumienia się, podnieść swe przedstawicielstwa poselskie do godności ambasad.

Przybyła więc stolicy jeszcze jedna ambasada, która zresztą istniała w Polsce w czasach przedrozbiorowych. Obecnie mamy w Warszawie następujące ambasady: watykańską (nuncjatura papieska), francuską, angielską, włoską, turecką, Stanów Zjednoczonych i sowiecką. Z grona wielkich mocarstw światowych nie mamy dotąd ambasad: niemieckiej i japońskiej.

PO WYPADKACH W AUSTRJI.

Po krwawych dniach w Austrji rząd Dr. Dollfussa zdołał opanować sytuację. W całym kraju panuje porządek i spokój. Silny dotąd wpływ socjalistów na rząd Austrji został zupełnie zlikwidowany. Oznacza to zmierzch socjalizmu i w tym małym, choć tradycją ważnym, zakątku Europy.

Po opanowaniu wewnętrznej sytuacji Austrja stoi jednak nadal w obliczu niebezpieczeństwa pochłonięcia ją przez hitlerowskie Niemcy. Jest to zagadnienie o dużem znaczeniu międzynarodowem. Anglja, Francja i Włochy złożyły oświadczenie, że nie dopuszczą do pozbawienia Austrji niepodległości politycznej.

12-LECIE PONTYFIKATU OJCA ŚWIĘTEGO PIUSA XI-GO.

Dnia 18 lutego Ojciec Święty Pius XI-ty obchodził 12-lecie swego pontyfikatu. Ojciec Święty był nuncjuszem papieskim w Polsce, a w tym charakterze znał go cały nasz kraj, jako Monsignora Ratti. W pamiętnym roku inwazji, w obliczu największego niebezpieczeństwa dla Stolicy, pozostał w niej, wierny swojemu posłanictwu. W niedługi czas potem obrany przez Kollegjum Kardynalskie Papieżem, Ojciec Święty zachował na zawsze serdeczne wspomnienia o Polsce i Marszałku Piłsudskim, z którym niemal codziennie spotykał się w okresie pełnienia swych wysokich funkcyj.

W ciągu swego pobytu w Polsce Ojciec Święty nie mógł nauczyć się naszego, trudnego zresztą bardzo dla cudzoziemców, języka. Do dzisiaj jednak pamięta doskonale pewne zwroty, i każdą pielgrzymkę polską do Grobu Świętego Piotra wita słowami: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! i Niech żyje Polska! Z głębokiem wzruszeniem opowiadają o tem uczestnicy pielgrzymek.

W rocznicę 12-to lecia Pontyfikatu Ojca Świętego odbyły się w całej Polsce liczne uroczystości, w których wzięły udział szerokie warstwy rzemieślnicze. Stolica urządziła Akademję, w której uczestniczyły cechy i organizacje rzemieślnicze ze sztandarami.

CZECHOSŁOWACJA OBNIŻA WALUTĘ.

Parlament Czechosłowacki przyjął ustawę o dewaluacji korony czeskiej. Obniżka ma wynieść około 16%, czyli w stosunku do złotego wartość korony wynosić będzie mniej więcej 21 groszy zamiast dotychczasowych 26 groszy.

Ryzykowny ten krok przemysłowcy czechosłowaccy tłomaczą trudnościami eksportowemi, upatrując w dewaluacji korony specjalną premję wywozową. Fakt ten wywołał zastrzeżenia tych państw, które pozostają z Czechosłowacją w stosunkach handlowych. Pomiędzy innemi duże zastrzeżenia podnoszą polskie sfery gospodarcze, tembardziej, że dewaluacja nastąpiła prawie bezpośrednio po zawarciu polsko - czechosłowackiego traktatu handlowego. Traktat ten będzie musiał ulec zmianie zgodnie z interesami gospodarczemi Polski.

Przetargi i dostawy

Dnia 28 lutego w Warszawie:

Dzierżawa na okres jednego roku rzeźni garnizonowej w Modlinie. Wzór umowy i warunki są do przejrzenia w referacie Zarządu Nieruchomości Okr. Urzędu Budown. Nr. 1 w Warszawie, ul. Przejazd 15 w godz. od 11—13 w poniedziałki, wtorki i piątki. Tamże bliższe informacje.

Dnia 13 marca w Radomiu:

Przetarg nieograniczony na szycie umundurowania: ok. 9.200 szt. czapek granatowych, i czerwonych, 3.500 szt. kurtek, 6.000 par spodni, 1.600 szt. płaszczy granatowych, 330 szt. kurtek i 80 płaszczy ciepłych. Oferty należy składać w Dyr. Okr. Kolei Państw w Radomiu, Rynek 11. Szczegóły przetargu ogłoszone w Nr. 34 „Monitora Polskiego" z dnia 12. lutego 1934 r.

Dnia 13 marca w Radomiu:

Przetarg nieograniczony na uszycie następujących mundurów i ubiorów służbowych:

1) Umundurowanie szyte na miarę z indywidualną przymiarką z sukna I gat. ok. 5.880 par. spodni mundurowych, 900 płaszczy, 3.400 szt. kurtek i t. d.

Szczegółowe warunki przetargu w Nr. 34 „Monitora Polskiego" z dnia 12.II. 34 r.

Okręgowy Urząd Budownictwa w Lublinie na dzień 27 lutego, godz. 11-tą.

Wymiana pokryć dachowych (blachą ocynkowaną) w garnizonie Dubno 1.160 m. kw., wymiana pokryć dachowych (blachą ocynkowaną) w garnizonie Hrubieszów 700 m. kw.

Z OSTATNIEJ CHWILI

NA POGRZEB Ś. P. KRÓLA ALBERTA I-go.

Na smutny obrzęd złożenia do grobów królewskich zwłok ś. p. Króla Belgijskiego, Alberta I-go, wyjechał do Bruksełli w imieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Rządu polskiego, generał dywizji p. Daniel Konarzewski, mianowany na czas pobytu w stolicy Belgji ambasadorem.

SKŁADKI UBEZPIECZENIOWE OD SŁUŻBY DOMOWEJ.

Służba domowa w Warszawie została podzielona na 3 kategorje: pierwsza, zarabiająca do 30 zł., druga do 60 zł. i trzecia ponad 60 zł. Ryczałt, obejmujący wszystkie rodzaje ubezpieczeń, jakie wprowadziła ustawa scaleniowa, wynosi dla 1-szej kategorji zł. 5.73, dla 2-ej zł. 8,92, dla 3ej zł. 11.47.

STATUT
Izby Rzemieślniczej w Krakowie
Z Kroniki Rzemieślniczej

Ciąg dalszy.

Zebrania izby.

§ 10.

Zebrania izby są zwyczajne i nadzwyczajne. Zebrania zwyczajne odbywają się przynajmniej raz na kwartał; zebrania nadzwyczajne są zwoływane na żądanie Ministra Przemysłu i Handlu, lub przynajmniej 1/3 ogólnej liczby radców izby, albo też według uznania zarządu izby.

Zebraniom izby przewodniczy Prezes izby, lub Wiceprezes.

Następujące sprawy zastrzeżone są kompetencji zebrania izby:

1. wybór zarządu i komisyj;

2. uchwalenie budżetu, rozpatrywanie i zatwierdzanie sprawozdań rachunkowych z roku ubiegłego, uchwalanie wydatków nie przewidzianych w budżecie;

3. nabywanie, zbywanie lub obciążanie nieruchomości;

4. zaciąganie pożyczek, z wyjątkiem pożyczek krótkoterminowych, które mogą być spłacone z nadwyżki dochodów bieżących jednego roku obrachunkowego;

5. zbywanie ruchomości izby, posiadających wartość historyczną, artystyczną lub naukową:

6. opinjowanie i uchwalanie wniosków, które mają być przedstawiane władzom, a dotyczą ogólnych interesów rzemiosła, w szczególności zaś ustawodawczego regulowania stosunków rzemieślniczych;

7. uchwalanie przepisów, regulujących sprawy terminatorskie,

8. wybór kandydatów na dyrektora;

9. uchwalanie wniosków dotyczących zmiany statutu;

10. uchwalanie statutu służbowego dla personelu biurowego izby;

11. uchwalanie regulaminów dla komisyj egzaminacyjnych czeladniczych;

12. uchwalanie regulaminów dla komisyj egzaminacyjnych mistrzowskich;

13. uchwalanie regulaminów dla komisyj egzaminacyjnych dla przeprowadzania egzaminów z kucia koni i wydawania świadectw, stwierdzających posiadanie kwalifikacyj do samodzielnego wykonywania zawodu kucia koni, stosownie do obowiązujących przepisów;

14. uchwalanie regulaminów zebrań izby, zarządu i komisyj;

15. uchwalanie regulaminu biurowego izby;

16. wydawanie wszelkich zarządzeń, mających na celu prowadzenie statystyki gospodarczej, zawodowej i personalnej rzemieślników okręgu izby;

17. udzielanie upoważnień dla Prezesa zarządu do wyznaczania z pośród członków izby delegatów do szkolnych lub urzędowych komisyj egzaminacyjnych;

18. decydowanie w sprawach przewidzianych art. 151 ust. 2, 152 ust. 1 rozporządzenia Prezydenta z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowem oraz wydawanie zarządzeń w sprawach, wynikających z art. 153 ust. 2 tegoż rozporządzenia.

Uchwały izby w sprawach, wymienionych pod L. 2, 3, 4, 5, 7 i 10 niniejszego paragrafu, podlegają zatwierdzeniu Ministra Przemysłu i Handlu, przyczem przepisy, regulujące sprawy terminatorskie, uzyskują moc obowiązującą z chwilą ogłoszenia ich w sposób przewidziany w par. 26.

Sposób powzięcia uchwał.

§ 11.

Do prawomocności uchwał izby wymagana jest obecność na zebraniu najmniej 12 radców izby. Uchwały zapadają zwykłą większością głosów obecnych na zebraniu radców.

Przy wyborach zarządu i komisyj oraz przy wyborze kandydatów na dyrektora izby obowiązuje głosowanie tajne.

D. c. n.

Poradnik prawny

Panu I. K. z Torunia. Moc dowodowa zapisków przy ustalaniu obrotu przedsiębiorstwu rzemieślniczemu.

Jakkolwiek ustawa o podatku przemysłowym przyznaje kwalifikowaną moc dowodową tylko księgom handlowym, to jednak z tego bynajmniej nie wynika, aby zapiski w odniesieniu do przedsiębiorstwa rzemieślniczego nie mogły dać dostatecznej podstawy do ustalenia obrotu.

Najwyższy Trybunał Administracyjny bowiem wyjaśnił (L. Rej. 5019/31), że moc dowodowa zapisków, nie mających charakteru ksiąg handlowych, zależy od okoliczności konkretnego przypadku; władza, odmawiając zapiskom mocy dowodowej, powinna podać do wiadomości płatnika przesłanki faktyczne, które powodują ujemną ocenę tychże dowodów.

W żadnym razie niewystarczającą podstawą dla odrzucenia zapisków jest powołanie dysproporcji między rozmiarem przedsiębiorstwa, a obrotem, wykazanym zapiskami. Władze bowiem, chcąc odrzucić zapiski, powinny przytoczyć konkretne okoliczności faktyczne, uzasadniające konieczność odrzucenia takiego materjału dowodowego. H. H.

Panu K. Prawo przeglądania akt administracyjnych.

Władze wezwały Pana do zniesienia budynku, uzasadniając wezwanie niebezpieczeństwem publicznem. Twierdzi Pan, że zwracał się do starostwa o prawo przejrzenia akt sprawy, a w szczególności protokółu komisji budowlanej, ustalającej dane, wskazujące konieczność zniesienia budynku. Władze odmówiły przejrzenia akt sprawy. Zapytuje Pan, czy postąpiły zgodnie z obowiązującemi przepisami prawnemi.

Obowiązujące przepisy o postępowaniu administracyjnem (Dz. U. Nr. 36 z r. 1928 poz. 341), przyjmują zasadę jawności w postępowaniu administracyjnem wobec osób interesowanych. Według tych przepisów strona może na podstawie zezwolenia władzy i w obecności urzędnika przeglądać akta administracyjne, które, zdaniem władzy, zawierają dane niezbędne celem uzasadnienia jej praw i interesów. W opisanym przez Pana wypadku uważać należy, że możność zapoznania się z aktami sprawy uzasadniona była prawami obrony. Dlatego też, zgłaszając odwołanie, w pierwszym rzędzie powinien Pan podnieść zarzut nieudzielenia wglądu do akt sprawy, prosząc przedewszystkiem o to prawo, celem zgłoszenia ewentualnych dowodów dla odparcia decyzji I-ej instancji i poparcia stanowiska odwołującego się. H. H.

Dział branżowy

Sytuacja w krawiectwie.

Krawiectwo przeżywa w całym kraju ciężkie przesilenie. Szczególnie jednak zmniejszyły się jego obroty w stolicy.

Wpływa na to przedewszystkiem wzrost sklepów z gotową konfekcją, przeważnie tandetą.

Na rynku ukazały się nawet tanie ubrania męskie, pochodzące jakoby z Brzezin. Sytuacja ta skłoniła stołecznych krawców do zorganizowania akcji mającej na celu przedewszystkiem założenie spółdzielni dla zakupów materjałów bezpośrednio z fabryk, oraz spółki dla sprzedaży ratowej. Niewątpliwie akcja ta powinna przyczynić się do uprzystępnienia solidnych i trwałych wyrobów szerokim warstwom pracowniczym oraz potanienia ich cen.

Jest więc rzeczą niezrozumiałą, że fabryki łódzkie zdecydowały się obecnie podnieść ceny materjałów męskich od 10-15%, gdyż zdolność nabywcza ludności nie pozwala jej na kupno lepszych ubrań nawet po obecnych cenach.

W tych warunkach, niedziw, że wskutek małych obrotów dochodowość warsztatów krawieckich w Warszawie znacznie zmalała i waha się od 10 do 15%.

Z zagranicy

Wielka Wystawa Rzemieślnicza w Berlinie.

W okresie od 21 kwietnia do 3 czerwca r. b. odbędzie się w Berlinie wielka wystawa rzemieślnicza pod hasłem: „Naród niemiecki niemieckiej pracy". W wystawie tej wezmą udział wszystkie branże oraz organizacje rzemieślnicze.

Odpowiedzi administracji

Cech Rzemieślniczy Zbiorowy — Sędziszów k/Ropczyc, numery zaległe wysłane wpłata zaksięgowana od 1.II. 1934 r.

Cech Zbiorowy Rzemieślników Chrześcijan — Kazimierza Wielka, zaległe 2 numery 1934 roku wysłane i następne będą wysłane regularnie. Wpłata odpowiednio zapisana.

Cech Rzeźniczo - Masarski - Szreńsk, Kwotę zł. 12. — zapisaliśmy, jako należność za rok 1933 zł. 9.60 gr. jako przedpłatę na rok 1934 do dnia 1 maja 1934 r.

Cech Piekarski - Bełchtów, Ostatni numer 1933 r. wysłaliśmy, bieżące numery wysyłamy regularnie, prenumerata zapłacona do 1 maja 1934 roku. W Nr. 1 z 1934 r. była pomylona numeracja i dlatego brak karty.

Cech Rzeźników - Żyrardów, wpłatę za rok 1933 otrzymaliśmy. W 1934 roku wysyłamy numery od 1-go.

Stowarzyszenie Przemysłowe -Rękodzielników - Przemyślany, Żądane numery wysłane.

Przymusowy Cech Kominiarzy, WPan Brunon Wons - Nikoszowiec, Żądane numery z 1933 roku wysłane.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Rzemiosło"

Centrala Redakcji i Administracji: Warszawa, ul. Nowy Świat 41, tel. 691-85, konto P. K. O. 6066.

Redaktor: WŁADYSŁAW GINDRICH Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Rzemiosło" z ogr. odp. w Warszawie.

Prenumerata: kwartalnie zł. 2.40, półrocznie zł. 4.80, rocznie 9.60. Ceny ogłoszeń: Za m/m szerokości jednej szpalty gr. 25

Zakł. Druk. F. Wyszyński i S-ka, Warszawa.